

Do premiera ws. nieustalonych gruntów

Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski wystosowało do premiera pismo w sprawie problemów, z jakimi borykają się mieszkańcy tego regionu, a dotyczących stanu prawnego gruntów przedzielonych działkami o nieustalonym stanie prawnym. W przeszłości te nieustalone działki stanowiły rowy odwadniające, które podczas prac aktualizacyjnych ewidencji gruntów wykonywanych na podstawie zdjęć lotniczych w latach 50. i 60. ubiegłego wieku zostały odrębnie zaewidencjonowane. Po zmeliorowaniu grunty te przestały jednak spełniać swoją funkcję i zostały zasypane. Obecnie stanowią część nieruchomości przyległych, nie są widoczne w terenie, a niekiedy znajdują się pod istniejącą zabudową.

Jak zwraca uwagę stowarzyszenie, aktualnie przejęcie i przyłączenie przedmiotowych części działek do gruntów przyległych wymaga przeprowadzenia przez ich właścicieli złożonej procedury sądowej zasiedzenia nieruchomości, co wiąże się ze znacznymi kosztami, jest czasochłonne oraz wymaga angażowania i tak już obciążonych sądów. Stanowi to blokadę przy realizacji zamierzeń inwestycyjnych – brak



tytułu prawnego uniemożliwia bowiem uzyskanie pozwolenia na budowę.

W ocenie wielkopolskich samorządowców zasadne byłoby utworzenie prostych procedur geodezyjnych umożliwiających „proporcjonalne” przyłączenie tych gruntów do działek przyległych, co już ma faktyczne miejsce na gruncie. PODGiK-i w pierwszych latach bieżącego wieku honorowały bowiem materiały sporządzane przez geodetów, wykonywane podczas podziałów nieruchomości, ustalenia granic działek ewidencyjnych (granica była wskazywana w środku rowu) i nanosiły zmiany ewidencyjne po-

legające na wydzieleniu części odcinka nieistniejącego rowu i włączaniu tę powierzchnię do działki sąsiedniej. Praktyki te zostały jednak zaniechane – czytamy w piśmie do premiera.

Opracowanie schematu prac geodezyjnych umożliwiających wprowadzanie zmian w ewidencji gruntów, tj. podziału i przypisania wydzielonej powierzchni nieistniejącego rowu do działki sąsiedniej, bez konieczności podejmowania czynności sądowych, pozwoli na sprawne uregulowanie stanu prawnego, znacznie przyspieszy też do przyspieszenia procesów inwestycyjnych – twierdzi organizacja.

Źródło: SGiPW

Deregulacja geodezji wraca pod obrady komisji sejmowej

Sejmowa Komisja Nadzwyczajna ds. deregulacji (działająca od blisko dekady i reaktywowana w lipcu br.) rozpoczęła 13 października prace merytoryczne. Przewodniczący Bartłomiej Wróblewski (PiS) zapewnił, że celem gremium będzie ułatwienie życia zarówno przedsiębiorcom, jak i obywatelom poprzez ograniczanie biurokracji oraz eliminowanie niespójnych i nielogicznych przepisów. Podkreślił jednocześnie, że komisja chce inicjować ambitne zmiany w prawie, a nie propozycje, które będą utrzymywać „business as usual”.

Podczas posiedzenia głos zabral m.in. Marcin Kostrzewski z Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Geodetów (OZZG). Podkreślił on, że problemy, jakie napotykają wykonawcy prac geodezyjnych, dotyczą nie tylko ich samych, ale

również inwestorów i zwykłych obywateli. Zauważył, że choć geodeci są często nazywani hamulcowymi procesu inwestycyjnego, to wina nie leży po ich stronie, ale administracji. Jako najbardziej problematyczne wąskie gardło w geodezyjnych procedurach urzędowych przedstawiciel OZZG wskazał weryfikację prac. Czynność ta przeciąga się niekiedy nawet do kilku miesięcy, co istotnie

opóźnia oddawanie gotowych inwestycji do użytku. – Uważamy, że w kwestii weryfikacji istnieją duże możliwości deregulacji i mamy już gotowe propozycje, które mogą znacząco usprawnić inwestycje – stwierdził Marcin Kostrzewski. – Powiatowe ośrodki dokumentacji geodezyjnej powinny być rodzajem biblioteki czy archiwum, a nie, tak jak obecnie, organ nadzorczy – podkreślił.

W odpowiedzi przewodniczący komisji Bartłomiej Wróblewski zauważył, że upraszczanie procesu inwestycyjnego jest jednym z celów rządowego programu „Polski Ład”. Podkreślił jednocześnie, że obecnie wiceministrem rozwoju odpowiedzialnym za sprawy budownictwa jest Piotr Uściński – osoba, która jest przekona-
na do idei deregulacji.
– Prosiłbym o jak najszybsze złożenie w komisji państwa propozycji, które my następnie skierujemy do ministerstwa i postaramy się przekonać, aby jak najsprawniej włączyło je do rządowego projektu upraszczania procesu inwestycyjnego – podsumował przewodniczący. Link do nagrania z posiedzenia komisji można znaleźć na Geoforum.pl w wiadomości z 14 października, wybór komentarzy internautów na s. 32.

Jerzy Królikowski



Fot. Kancelaria Sejmu RP